

Jakób Reuter Radca i Profesor Politechniki,

17^o Września 1863 r. skończyło się życie człowieka, który jako miłośnik wiedzy, jako Profesor i przyjaciel młodzieży a niezmordowany pracownik w kierunku rozwinięcia przemysłu w kraju, zasłużył w zupełności na wdzięczność współobywateli.

Jakób Reuter, syn plenipotenty dóbr Księcia Władysława Czartoryskiego urodzony w Kłobucku w Galicyi w roku 1800. Cicie i matka jego byli Niemcy - i gdy odziedziczył od nich niemiecką doktrynę i sumienność to z drugiej strony posiadał żywość temperamentu w talenta, rodakom jego, Polakom. Reuter skończywszy gimnazjum we Lwowie w r. 1815 przeniósł się do Wiednia i uczęszczał do szkół realnych St. Cluny a od roku 1818 do 1823 na Politechniczny Instytut gdzie przeważnie poświęcał się ~~tem~~ naukom przyrodniczym i Technologii, uczęszczając równocześnie na kursa uniwersyteckie agronomiczne. — Od roku 1823 do 1827 był Reuter asystentem Technologii pod profesorem Altmüllerem a odtąd przydzielony jako asystent powozeknej technicznej Chemii, Profesorowi Meissnerowi. Od roku 1830 do 1840 wykładał w tymże Instytucie, jako ^{Docent} ~~Asystent~~ Towaroznawstwo, Zoologię i Mineralogię i wykładał te przedmioty ^{pozwolaj} jako rzeczywisty Profesor aż do końca roku 1847. Wielką zasługą działalności Reutera było kierownictwo jego, trzema wystawami Przemysłowemi, które miały miejsce w Wiedniu w latach: 1835 - 1839 i 1845. Wiedza i gruntowna znajomość rzeczy uświadomiły Reutera do spełnienia tego zadania, ^{lepiej} ~~więcej~~ jak wielu innych. Za gorliwą i poświęcającą się działalność jego w tym kierunku, spotkało go najwyższe uznanie a w roku 1845 odznaczono go tytułem Cesarzkiego Radcy a wystawę ^{zas} uświetlili go podarunkiem srebrnego pamiątkowego pucharu.

Przez te wystawy, zdobył sobie Reuter opinię specjalnej znakomitości w dziale wystaw i dla tego wysłany był jako Komisarz rządowy i referent, na różne wystawy po zagranicami Austrii; tak w roku 1842 do Norymberji, w roku 1844

(Kainz
Hawelka)

do Berlina a w roku 1854 na wystawę do Monachium. Przez te postanowienia miał on sposobność, stykania się bezpośrednio, za granicami Austrii, z różnemi znakomitościami swego fachu, a poważanie jakie sobie u tychże zjednać sobie umiał, zastugi które potrzył dla swojskich i obcych stosunków przemysłowych, zyskały mu nie jedno odznaczenie. Reuter posiadał krzyż zastugi ~~habsburskiego~~ orderu Luickshujskiego - order orła czerwonego trzeciej klasy i krzyż zastugi Korony Bawarskiej. W roku 1827 spotkało go zaszczytne zwołanie, kierownictwa gabinetem technicznym Cesarza Ferdynanda, które objął wraz z radcą dworu Burgiem - a w roku 1847 został mianowany pierwszym kustoszem tego gabinetu i pozostał na tem stanowisku do roku 1861, w którym to czasie jako Sekretarz potężnych technicznych zbiorów instytutu i jako Profesor mechanicznej Technologii wstąpił w nowy okres działalności. Te katedre dzielił Reuter do końca życia swego a nieograniczał się tylko na wykłady w przepisanych godzinach, lecz przedsiębrał z uczniami swojimi, pouczające wycieczki, do różnych zakładów fabrycznych Wiednia. Wdzięczne uznanie ze strony uczniów jego, objawiało się kilkakrotnie - Reuter został wybrany za Protektora Stowarzyszenia Słabowidzących i chorych techników i otrzymał z końcem roku 1862 adres dziękczynny od wszystkich swoich wychowanków. - Pomimo tej wielkiej i wysiłkowej obowiązkowości, znalazł sobie Reuter zawsze trochę czasu, który poświęcał Stowarzyszeniu przemysłowemu. Wszak on był współzałożycielem tego stowarzyszenia i w pierwszych początkowych 8miu latach od założenia, kierował jako sekretarz sprawami jego. Działalność jego była prawdziwie skuteczną i cenną, będąc zwróconą ku praktycznemu życiu przemysłowemu.

Stowemu. Uprawa lnu i konopi i przemysł jaki się trawiczył w tym kierunku ^{w Austrii} rozwinał, są dziełem jego niezmordowanej pracy - objędrat on bowiem kraj z prowincyi do prowincyi ażeby uprawę tego surowego materiału, w racjonalny sposób podnieść. Fabrykacja papieru ze stony kukurydzianej, założył Reuter wraz z kierownikiem c. k. drukarni państwowej, radcą dworu Auerelem. Reuter miało może powiedzieć o sobie: "Za przykładem poświęcić się przemysłowi krajowemu i oddać mu życie moje". A gdy Wiceprezydent Stowarzyszenia Przemysłowego, Pan Karol Zimmermann w czasie posiedzenia Związku 20 Października w gorących słowach podniósł zastugi zmarłego i zaproponował zebrać nym, ażeby portret, niezmordowanie poświęcającego się przyjaciela przemysłu Państwa, umieścić na honorowem miejscu w sali posiedzeń, to dał inicjatywę do wyrażenia wdzięcznego uznania, jakim przejęty jest Karol Zimmermann sprzyjający przemysłowi krajowemu i wielu takich, którzy oświecili i zaudziwiają, nie tylko dobre zmarłego Reuterowi!

Wyciąg z gazety wychodzącej w Wiedniu "Oesterreichischer Beobachter" w roku 1828 - zwaney: "Den 4 December 1828." Ferdynand, Reuter brat Jakaba.

Dzisiejsza gazeta Wiedeńska donosi: 27^o zeszłego miesiąca (listopada) z polecenia Jego Cesarzkiej Mości Generalnego Dyrektora Inżynierii, Arcyksięcia Jana zrobiono experiment nader ważny w wojnie, zapalenia min podziemnych za pomocą składników chemicznych, bez użycia zwykłego w takich wypadkach lontu (Zündschnur). Do zbadania tego, przeznaczono istniejącą w dawnych latach i teraz wynalezioną, galeryę, fortarnę i odpowiednio przysposobioną. Experiment ten był z tak u-

niejętna, oględnością, zważnością i dokładnością wykonany, że podanemu zadaniu i celowi, niezapalenia mian podziemnych, zupełnie odpowiadał. Aleby się zaraz po wybuchu przekonane gruntownie o skutkach wstrząśnienia na galerię, czyli podziemny chodnik, porwany chęcią dokładnego zbadania i gorliwości sturbiści, pobiegł pułkownik Inżynierii Hausser bez namysłu z dwoma nadporucznikami młodemi: Preuterem i Theresturym do oświetlonego ^{zła, ostrzeżenie} już ~~przez~~ chodnika. Dotarli bez przeszkody, nie przeczuwając niebezpieczeństwa, aż do końca chodnika, ale tu padli odurzeni artołowemi gazami tłoczącymi się z lewej i prawej rozpadliny. Gazy te zabijające, tak w jednej chwili zapętlily cały chodnik, że pomimo całej przytomności i gorliwej chęci wszelkiego możliwego ratunku, do którego zaczęli dążyć: Franciszek Karol, Antoni i Ludwik, jego kuzyni, ^{ojca} ~~księcia~~ Hohenrollern, pomimo użycia wszystkich możliwych środków, a nawet utraty życia dwóch minerów, bezprzekładnych wielu ~~oficerów~~ oficerów i sturbi, dopiero po dwóch godzinach zdotano niewerżelne ofiary swego zawodu, podać pomocy lekarskiej, która niestety nie już poradzić nie mogła!

fotografice wyjęt. Kich 4, masz poltaue
 Ferdynand Gier inżynier
 jako starszy podrocy brat Galicja, Ludwika, Adama
 brat stryjcem

wspaniale Galicja Czerwki 1890	Ferdynand Profesor Banku Włoch Węgry: na powroty w Wiedniu W rancie z żoną i synami Ochoło jego i córki.	Teodora Inżyniera smad. Syn Prof. Alex. Giering Młodszy. Wiednia fotogr. w rancach.	Prisarda Prof. Technologicznej przy technologicznej w rancach fotogr. w rancach.
	Adamsauerowa Emilia żona syna Giering w fabryce obija w Wiedniu 18. w rancie	Imera (nie wiem) Schellander żona pensionerowa w rancach Triest.	Hermine Mosser fotograf żyje w dobrach życia swego Dr. Alfreda Schellera Der w Tschorn obok Cilli